

Nr. 50



ROZWÓJ

Cena prenumeraty:
w ŁODZI
Kwartalnie Mk. 24.00
Miesięcznie " 8.00
za roznośnienie
60 ten. miesięcznie.
Z przes. pocztowa:
Kwartalnie Mk. 28.00
Miesięcznie " 9.50

Kalendarzyk:
Środa 13 Pop. Symeon.
Czwart. 19 Konrada M.
Piątek 20 Leona B.M.
Sob. 21 Maksymiana

REDAKCJA
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek dnia 19 lutego 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszen. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje Centralne biuro ogłoszeniowe Związku pracy prowincjonalnej — Zgoda N 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem lub w tekście m 250 za tekstem 85 fenig. nekrologi mk 1,25 za wiersz politywy. Drobne ogłoszenia 15 fen za wyraz Komunikaty mk. 250. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Dookoła przesilenia na Śląsku Cieszyńskim.

(Od wł. koresp.)

Warszawa. Celem zażegnania konfliktu, wynikłego na skutek tendencyjnych, rozporządzeń komisji aljanckiej, wyjeżdża dziś do Cieszyna pos. Stanisław Grabski. Pos. Daszyński, który również miał wyjechać, w ostatnio z niewiadomych przyczyn wycofał się.

Delegat rządu polskiego pos. Zamorski nie wrócił już na swe stanowisko. Jego bezwzględność i stanowcza postawa w obronie praw polskich nie podobata się delegatom koalicyjnym i został on zmuszony do ustąpienia od zarzutu „nerwowości” (w sprawach narodowych Przyp. Red.) Jednakże wielką zasługą posła Zamorskiego będzie to, iż za jego interwencją ma zostać odwołany szef komisji aljanckiej, zdemaskowany jako zaciekły czechofil, hr. de Maneville.

Wąpimy jednak, czy takie rozwiązanie załagodzi sprawę, gdyż wszyscy członkowie komisji plebiscytowej, z wyjątkiem przedstawiciela Włoch, zajęli od początku stanowisko wrogie ludności polskiej.

Dopóki komisja działać będzie w dotychczasowym składzie, o załagodzeniu konfliktu cieszyńskiego nie może być mowy.

Cieszyn. Nasz korespondent cieszyński donosi, iż w okręgu frysztańskim i cieszyńskim panuje niesłychane rozgoryczenie wśród ludu przeciw uciskowi czeskiemu i tendencyjnej postawie komisji aljanckiej.

Coraz częściej słyszy się tu o możliwości wybuchu zbrojnego powstania rozgoryczonego ludu polskiego przeciw Czechom.

Poleca się

Hurtowo i detalicznie wódki rozumnokie, Libiary i Koniaki
Łódź Przędzalniana N 89 róg Rawskiej i Przędzalnianej
A. Makówka i S-ka.

450-1

Skład masła i sera

S. Jeżowicz, ul. Krótka N 6

Sprzedaje olej rzepakowy świeży hurtowo i detalicznie

oraz sklep ul. Andrzeja Nr. 6.

5144

Z Pragi człowiek na żołdzie czeskim. Wybitną rolę odgrywa dalej kap. Filipot który należy do sztabu generalnego armii czeskiej... Francuzi znają sprawę najlepiej i wywierają wpływ dominujący na resztę członków. Przedstawiciel Anglii, mr. Wilton, stoi wyraźnie po stronie czeskiej Niemiec. (eł.)

Senator włoski, markiz Borsarelli jest jedynym, który stara się zachować ścisłą bezstronność.

Najważniejsze zasadnicze postanowienie o utrzymaniu „linii demarkacyjnej” jako administracyjnej, zapadło w dwa dni po przybyciu misji, zapadło przytem pod nieobecność p. Borsarelli, który był niedysponowany. Czyż to nie świadczy, że misja miała już dokładną marszrutę, wytyczoną w Pradze? Postanowienie to jest zupełnym pogwałceniem umowy z 3 lutego 1919 r.

Gdyby ktoś wątpił, że Francuzi przybyli do Cieszyna z powziętym z góry planem, niechaj posłucha, co p. kapitan Filipot powiedział w przystępnie cynicznej szczerości na raucie, wydanym przez del. Zamorskiego, do jednego z Polaków:

— Gdyby tu chodziło o pole buraków lub marchwi, tobysmy tu przecie nie przyjechali. Ale tu chodzi o węgiel. Węgiel Czesi potrzebują koniecznie. To trzeba zrozumieć.

Na wołowej skórze nie spałaby wszystkich przykładów tendencyjności, wyraźnego, wcale nie maskowanego czechofilizmu członków misji, zwłaszcza Francuzów.

Wystarczy podkreślić, że jak zgodnie potwierdzają wszystkie relacje z Cieszyńskiego, obecnie ludność polska, przy rządach misji aljanckiej, zaosi większy jeszcze ucisk, niż podczas rządów samych Czechów!

Na głosy protestu ze strony polskiej, Kap. Filipot odparł cynicznie: „Mitralki zrobią porządek!”

Bez komentarzy...

Ale zaiste już czas wielki, aby z tymi atrozystami politycznymi, którzy pod płaszczykiem fraszów aljanckich chcą zaprzedać nad polski w czeska niewolę, został również zrobiony porządek.

Śląsk Cieszyński zagrożony!

Komisja międzysojusznicza depcze prawa polskie.

Smutne wieści dobiegają nas z terenów plebiscytów. Śląska Cieszyńskiego. Ludność polska, która za linią demarkacyjną została uprzednio wydana na łup zaciekłości i gwałtów Czechów, szalejących nienawiścią przeciwko wszystkiemu co polskie, obecnie przewodzi ucisk storoż bolesniejszy, gdyż zadawany przez dłoń, dotychczas uważaną w Polsce za przyjacielską i życzliwą przez Komisję plebiscytową międzysojuszniczą, na azele której stoją przede wszystkim Francuzi.

Już od dni kilku opinię polską zaniepokoiły wieści, dobiegające ze Śląska. Postawa komisji aljanckiej co do swej bezstronności od samego początku budziła mocne podejrzenia. Enuncjacja jej przedstawicieli, technąca dziwną bezwzględnością w stosunku do zywiołu polskiego, następnie ponura wiadomość o rozwiązaniu Rady Narodowej w Cieszynie, a ostatnio rewelację przedstawiciela rządu polskiego posła Zamorskiego, który widział się zmuszonym do natychmiastowego wyjazdu do Warszawy w celu przeprowadzenia interwencji władz polskich, obnażają wyraźnie całą groźbę sytuacji wobec której postawiono zywioł polski w Cieszyńskim.

Plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim stanowi dla Polki sprawę pierwszorzędnej wagi. Chodzi tu nie tylko o niesłychane bogactwa zagłębia węglowego nie tylko o nadzwyczajne wartości ekonomiczne tego terenu. Polska i tu zagrożona swę najistotniejsze prawa, jest zmuszona jaknajenergiczniej i katogorycznie ująć się za losem swych dzieci, wyciągających błagalnie do niej ramiona, wydanych na łup szowinistów czeskich z jednej, a zaś tendencyjnie uprzedzonej

łamającej podstawowe zasady bezstronności i prawa swym zachowaniem brutalnie depczący honor i godność polską komisji aljanckiej z drugiej strony.

To, co się dzieje na Śląsku Cieszyńskim musi wywołać gorący i żywiołowy odruch protestu ze strony polskiej. To, co się dzieje na Śląsku, jest cynicznym pogwałceniem prawa międzynarodowego, jest wyraźnym dowodem, że owa rzekoma komisja międzysojusznicza stała się ekspozyturą zaciekłości czeskiej, tendencyjnie i świadomie dąży do sforsowania plebiscytu na rzecz Czechów swym zachowaniem się wprost niesłychanym prowokuje ludność polską, i jeśli dojdzie tam do krwawego konfliktu, jeśli zrozpaczony lud doprowadzi za Śląsk, stanio w ogniu powstania, to cała wina i moralna odpowiedzialność ze to spadnie na głowy francuskich członków misji, hr. de Maneville, szefa misji, sekretarza jej p. Pichona oraz, kap. Filipot, jako ludzi, którzy zdradzili zaufanie ludu polskiego i weszli w konszachty z Czechami.

Oto jakie relacje otrzymujemy z Cieszyna o tych indywidualach, w których ręce złożono losy polskie:

Na czele misji stanął p. de Maneville bardzo gładki wytrawny, zimny dyplomata. Jest on nieźle o sprawie śląskiej poinformowany, ale przesądził ją już w Paryżu, gdzie z Czechami żywe utrzymywał stosunki i stąd przywiózł nawet gotowe plakaty z odezwaniami do ludności. Postępuje zupełnie arbitralnie, nie uwzględnia żadnych protestów i zarzutów. Sekretarzem generalnym misji jest p. Pichon, lektor języka franc.

polka nie może dłużej znosić podobnego stanu rzeczy.

Rząd winien jaknajenergiczniej, w sposób bezwzględny i kategoryczny żądać odwołania tych panów, którym cała ludność polska, a razem i cała Polska wyraża nie tylko brak zaufania, lecz i obrzenu.

Można mieć nadzieję, że rząd francuski zrozumie powagę chwili oraz wyczuje, iż dalsza tego rodzaju gospodarka jego przedstawicieli na Śląsku Cieszyńskim może na zawsze podważyć zaufanie w przyjaźń i dobrą wolę narodu francuskiego wobec Polski i rzuci cień na dalszy rozwój stosunków polsko francuskich.

Ichtiosaurus.

Mazury a Warmia.

Po zawarciu pokoju w Wersalu, obok sprawy Górnego Śląska, Spiza i Orawy, wyłoniła się równocześnie sprawa plebiscytu na Mazurach pruskich i polskiej części Warmii. Działalność mająca na celu uświadamianie zniemczonej ludności polskiej na Mazurach, objął powstały w tym celu Komitet Mazurski w Warszawie; tę samą działalność na Warmii, Komitet Warmiński. Pomimo, że od szeregu miesięcy pracują obydwa Komitety nad przyłączeniem tych ziem do Polski, społeczeństwo polskie nie nauczyło się jeszcze odróżniać ziemi mazurskiej od Warmii, lub też Mazurów od Warmiaków.

Jakośkolwiek zarząd tych dzielnic podczas plebiscytu objęła jedna Komisja koalicyjna z siedzibą w Olsztynie, jednak między Mazurami a Warmią zachodzą duże różnice.

Najważniejszą jest różnica wyznania. Mazurzy przyjęli bowiem wraz z księciem Albrechtem, w czasie reformacji religijnej w Polsce protestantyzm, Warmia zaś pozostała katolicka. Zmieniło to wybitnie wygląd i charakter tej ziemi. Podczas, gdy na Mazurach jest większość kościołów ewangelickich, na Warmii spotykamy okazałe kościoły, liczne męki pańskie i krzyże przydrożne.

Także w historii zachodzi między Warmią a Mazurami znaczna różnica. Mocą pokoju Toruńskiego w r. 1466 złączyła się Warmia z Rzeczpospolitą i pozostawała przy niej aż do r. 1772. Warmiacy weszli chętnie w stosunki polityczne z Polską, przeżywali te same wypadki, co Polska, a narodowość swą utrwaliли do tego stopnia, że nawet po upadku Rzeczypospolitej, nie utonąła Warmia w zalewającym ją morzu germanizmu.

Tymczasem Mazury państwowo nie należały do Polski. Od wielu stuleci nie żyły życiem polskim, nie przechodziły wstrząśnień narodowych i nie odczuwały wspólności z Macierzą polską. Tem mniej, że oddzielała różnica wyznania, a inteligencja polska na Mazurach zniemczyła się w krótkim czasie całkowicie.

Tak więc działalność nad uświadomieniem ludu, przedstawia się na Mazurach bezwzględnie trudniej, niż w katolickiej Warmii; a Komitet Mazurski potrzebuje o wiele większego wysiłku i ofiarności społeczeństwa. Przedewszystkiem potrzeba aby społeczeństwo nasze nie mieszało pojęcia Warmii z Mazurami i zrozumiało, że obok Warmii i Warmiaków istnieją Mazurzy i Mazowsze pruskie. Tymczasem w pismach polskich spotyka się dość często zwroty: „Mazurzy z Warmii”, zamiast Mazurów „Warmiacy”, lub też działalność i wysiłki Komitetu Mazurskiego, przypisywane bywają Komitetowi Warmińskiemu Czasopisma polskie, mieszając Warmię z Mazurami, a Komitet Warmiński z Mazurskim, nie przyczyniają się wcale do uświadomienia społeczeństwa Mazurach i czynią nieświadomie krzywdę sprawie mazurskiej.

Dla zwycięskiego przeprowadzenia plebiscytu mazurskiego, potrzeba, aby społeczeństwo polskie zostało dostatecznie uświadomione o kraju i mieszkańcach mazurskich, a tem samem zwrócić swą całą ofiarną na przyłączenia tej ziemi do Ojczyzny.

Przyjazd marszałka Focha do Warszawy.

Znaczenie polityczne tego kroku.
(Od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dnia 22 b. m. oczekiwanym jest tu zapewne MARSZAŁEK FOCH. Przyjazd gen. Focha pozostaje w związku z oczekiwaną OFENZYWĄ BOLSZEWICKĄ NA WIOSNĘ. Znamionuje on iż w sferach politycznych ententy nie traktują na serio propozycji pokojowej bolszewickiej i nadal spodziewają się poważnego ataku z ich strony.

Polska staje się obecnie osiłą spraw politycznych wschodu i tylko w porozumieniu z nią oraz przy jej

poparciu można usiłować rozwiązać zagadnienia wchodu Europy. Zdaje się, iż przekonanie o tem zwycięstwie coraz więcej w łonie ententy, mimo wrogich i tryk przeciwko Polsce ze strony Niemców i żydów.

Znamiennem jest iż właśnie gen. Foch, jest specjalistą w urządzaniu t. zw. „Kordonów” za pomocą których bardzo szczerlnie można zamykać całe połacie kraju.

Min. Bartel walczy z anarchją kolejową.

Podróż incognito. Minister w ogonku. Bilet za Łopówkę 400 pasażerów na wapie.
(Od wł. korespond.)

WARSZAWA. Nowy min. kolei, inż. Bartel jest mężem energicznym oraz sprężystym, który też rozpoczął wyteżoną walkę z anarchiczną wprost u nas gospodarkę kolejową oraz w przerażający sposób szerzącym się łapownictwem i korupcją.

Między innymi chcąc naocznie zapoznać się z tem, co się dzieje na kolejach, kilka dni temu INCOGNITO udał się w podróż. Plon tej podróży był bardzo bogaty.

Min. Bartel STAŁ KILKA GODZIN W OGONKU, aby dostać bilet, biletu nie otrzymał. Dostał się dopiero do pociągu przez kolejarzy za łopówkę, przy tej sposobności urządził rewizję w pociągu i schwycił 400 pasażerów jadących ze starymi biletami. Po powrocie zdał sprawę z tego w ministerstwie i polecił wytoczyć przeciw winnym dochodzenie dyscyplinarne i sądowe.

A więc Ameryka gotowa dać 4 miljardy Europe.

(Od własnego korespond.)

WIENIEN. 18 2. Zapowiedzi z Ameryki w kwestji pomocy finansowej dla ratowania Europy, zmieniają się z dnia na dzień. Jednego dnia mamy wiadomość, że Ameryka jest gotowa do akcji ratunkowej, drugiego zaś, że chowa ręce do kieszeni i odwraca się do nas plecami. Po świetnych zapowiedziach „sfinansowania Europy” niedawno przyszła wiadomość, że sekretarz stanu do spraw skarbowych Glass zapowiedział, że Ameryka żadnych pożyczek Europie udzielić nie może.

Potem doniesiono o dymisji Glassa i o mianowaniu nowego sekretarza do spraw skarbowych, a wedle najnowszych telegramów — prawdopodobnie ten nowy sekretarz — oświadczył, że finansowa pomoc Stanów Zjednoczonych dla Europy wyniesie przypuszczalnie 4 miljardy dolarów.

Wynikałoby z tego, że Ameryka przecież namyśliła się pomóc Europie.

Na jak długo? — nie wiadomo.

Sojusz dwóch imperjalizmów.

(od własnego korespondenta)

PARYŻ. 15 lutego. Wedle informacji z krajów bałtyckich, W NIEMCZECH TWORZY SIĘ ARMIA MONARCHISTYCZNA, ROSYJSKO-NIEMIECKA, w której dowódcą ma być generał HURKO. Jego szefem sztabu będzie generał Jofreimow. Rekrutacja oficerów prowadzi się w krajach bałtyckich pod kierunkiem

pułk. Komazewa, zaś żołnierzy ma się brać z pomiędzy jeńców rosyjskich, znajdujących się jeszcze w Niemczech, a sprawą tą ma się zajmować Guczkw.

Liczni oficerzy rosyjscy mają przybyć do Niemiec przez kraje neutralne, aby zaciągnąć się do tej armii.

Ukraińcy za połączeniem z Rosją.

(Od własnego korespondenta.)

LWÓW. 18 lutego. Jak donoszą z Paryża założono tam UKRAIŃSKI KOMITET NARODOWY, skutkiem przejścia galicyjskich oddziałów do armji Denikina i z powodu tendencji bolszewickich rządu Petlury. Rusini galicyjscy i niektórzy Ukraińcy z Rosji, NALEŻĄCY DO DELEGACJI UKRAIŃSKIEJ W PARYŻU, WYSTĄPILI ZE SKŁADU TEJ DELEGACJI.

Równocześnie utworzyli oni ukraiński komitet nacjonalny, którego programem jest ZJEDNOCZENIE SIĘ Z ROSJĄ NA ZASADACH FETERALIZMU.

Między innymi w skład komitetu wchodzi: Prof. dr. Tomaszewskij i poseł Petruszewicz, prezesem komitetu zaś jest dr. Pánejko, były redaktor „Dnia” lwowskiego.

Na frontach bojowych.

WARSZAWA 18.2 (PAT) Front litewsko-diałoruski. Próby bolszewickie przejścia Dźwiny w okolicy Dziśny udaremniłono. W obszarze Połocka wzięliśmy 7 jeńców i 1 karabin maszynowy.

Na odcinku poleskim przy odpieraniu ataków bolszewickich na wieś Stodolicze wzięliśmy 30 jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Front podolski: Działalność wywiadowcza.

KULIŃSKI PUŁK. SZTABU GENERALNEGO.

PODWYŻSZENIE TARYFY KOLEJOWEJ.

WARSZAWA 18.2 (PAT) Wobec tego Ministerstwo

kolei żelaznych po porozumieniu się z Ministerstwem skarbu oraz Przemysłu i Handlu postanowiło od dnia 1 marca r. b. podnieść obowiązujące dotychczas taryfy osobowe i towarowe. Podwyższenie to wobec różnej wysokości stosowanych taryf w rozmaitych dzielnicach ma stanowić 1) W zakresie taryf osobowych na kolejach okręgu warszawskiego, wileńskiego i Poznańskiego 50 proc. (z wyjątkiem opłat za klasę 1 w okręgu poznańskim, które z uwagi na ich wysokość podnosi się tylko o 30 proc.) na kolejach zaś okręgu Radomskiego i okręgów Małopolskich 30 proc. 2) W zakresie taryf towarowych na kolejach okręgu warszawskiego, wileńskiego, Poznańskiego i Radomskiego 50 proc., na kolejach zaś małopolskich 30 proc.

NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH.

WARSZAWA 18.2 (PAT) Dyrekcja Polskiej Kasy Wzajemnej Kasy podryczkowej podaje do wiadomości, że zostały otworzone następujące oddziały kasy. W dniu 11 lutego w Grudziądzu i Tarnopolu, w dniu 18 lutego w Tczewie.

SKUTKI POKOJU.

REWEL 15.2 (PAT) Od czasu zawarcia pokoju zaznacza się w Estonii siły wzrost propagandy bolszewickiej i widoczne przyznawanie się jej na gruncie miejscowym. W związku z tym mnożą się w piśniach nie przyjazne wzianki o Polsce.

NAPRĘŻENIE AMERYKAŃSKO — EUROPEJSKIE.

PARYŻ 17.2 (PAT) Według źródeł włoskich odpowiedź państw sprzymierzonych w sprawie Adrytyku jest już wysłana do prezydenta Wilsona. Natomiast „Evening News” podaje, że opracowano dopiero projekt odpowiedzi. Jest ona zredagowana w sposób, który może powiększyć jeszcze obecne napięcia.

RZYM 17.2 (PAT) Millerand i Lloyd George podziwiają zupełnie zapatrywanie iż niezbędnym jest, aby Jugosławia przed końcem obecnej konferencji wypowiedziała się o propozycji w sprawie Adrytyku. W razie gdyby rząd jugoslawiański odrzucił jeszcze raz projekt konferencji wówczas Nitti wraz ze sprzymierzeńcami ustali sposób niezwłocznego zastosowania umowy londyńskiej. W sprawie tej sprzymierzeni zachowują zupełną solidarność zarówno moralną jak i materialną.

KONFLIKT AMERYKAŃSKO BOLSZEWICKI.

Dnia 10.2 Zawinął do portu odeskiego amerykański okręt wojenny pod komendą kap. Kellera. Kap. Keller udał się na ląd i petraktował z sołtym odeskim w sprawach, dotyczących obywateli amerykańskich, znajdujących się w Odesie. Po wyjeździe z portu okręt rozpoczął nagle ostrzeliwać miasto. Ogień trwał kilka godzin. Pod osłoną ognia armatniego zabrał okręt wojenny amerykański gwałtem kilka okrętów transportowych. Komisarjat dla spraw zagranicznych zaprotestował przeciwko temu postępowaniu, jako sprzeciwiającemu się prawu międzynarodowemu i regulaminowi wojennemu. (Bolszewicy mówią o prawie międzynarodowym).

A NIEMCY NADAL SIĘ ZBROJĄ.

PARYŻ 18.2 (PAT) Komisja dla spraw zagranicznych Izby deputowanych wysłuchała dziś sprawozdanie ministra wojny, który potwierdził sprawozdanie gen. Niesela, wykazujące, że Niemcy usiłują ominąć zobowiązania zawarte w traktacie pokojowym, a zwłaszcza klauzule militarne, utrzymując podstępnie **JAK NAJWIĘKSZĄ LICZBĘ ŻOŁNIERZA POD BROŃIĄ** powiększając bez przerwy gwardję narodową złożoną z rezerwistów, którzy odbyli kampanię. Minister podkreślił konieczność rozwiązania wszelkich oddziałów wojskowych, których utrzymywanie nie jest przewidziane w traktacie pokojowym.

ANGLJA A FRANCJA.

LJON 17. (PAT) „Petit Parisien” pisze. Dotychczasowy przebieg konferencji londyńskiej wykazał całkiem niewątpliwie, że Anglja i Francja pozostają nadal w bardzo bliskich stosunkach. Współdziałanie członków konferencji nacechowane było niebywałą serdecznością, jaką sobie tylko można wyobrazić.

Denikinowie obiećnice.

WIEN 18.2 (PAT) Na kongresie kozackim w Ekaterynodarze gen. Denikin oświadczył że wszystkie kraje rosyjskie, które wezmą udział w walce przeciw bolszewikom, otrzymają autonomję. Walka jednak mus być nadal prowadzoną. Mowa Denikina przyjęta została oklaskami.

Przewodniczący kongresu a tamen Tiszczenko oświadczył, że kozacy i lud kaukaski prz wadza walkę o te same ideały, co Deniki.

Ukraina przeciw bolszewiji.

NORDEICH 18.2 (PAT) Poselstwo ukraińskie w sztokholmie donosi o ofensywie podjętej przeciwko bolszewikom w kierunku na Chersoń i Odesę. Prezydent ministrów Mazepa ma nadzieję, że tym razem Ukraina będzie grobem dla bolszewików. Cały naród ukraiński chwycił za broń, rząd ukraiński podejmuje doświadczenie zadań, jakie na niego spadają.

W obronie praw ludu polskiego.

WARSZAWA 18.2 (PAT) W szeregu miejscowości na Śląsku Cieszyńskim oraz okęgach pobliskich ludność wsi miast i miasteczek, odbyła w dniach ostatnich liczne wiece, na których powzięła jednomyślnie uchwały w sprawie plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie. Między innymi wiec obywateli Muszyskich uchwał jednomyślnie przyłączyć się do rezolucji p. Zamorskiego i żądanie rozszerzenia plebiscytu na całą dolinę Popradu a zatem także na powiat Lubowelski, Keszmarcki i część żupanstwa Szaryckiego oraz

okręgu Czaadeckiego Również tu wiec w Piwnicznej mieszkający nadgraniczni solidaryzowali się jak najściślej z wnioskiem p. Zamorskiego i powzięli uchwałę zgodną z uchwałą Muszyską. Podobną uchwałę powzięli obywatele miasta Nowego Sącza i miasteczka Krescienka nad Dunajcem. Wiec w Kroszcu oświadczył równocześnie, że nie dozwoli nigdy by przez objęcie praw plebiscytu braci naszych z doliny Popradu, przemocą zmuszono do pozostania we wrogim i znienawidzonym organizmie państwowym.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Przed trybunałem Najwyższym rozpoczął się proces Cailleaux. Pierwsze posiedzenie zajęła krótka indagacja oskarżonego celem ustalenia jego tożsamości.

Z Nauen donoszą o wyborze na prowizorycznego naczelnika państwa węgierskiego admirała Hortyego naczelnego wodza armji.

Standard Oil Company kupił największe polskie źródła naftowe Towarzystwa David Panto i S-ka.

Obłudna burżuazja...

Z powodu ofiarowania Państwu „dodatkowej” godziny pracy przez urzędników „Robotnik”, rozpisuje się na ten temat i nazywa urzędników „obłudną burżuazją” (?)...

Nie wchodzą w szczegóły, czy dzisiejszy stan urzędniczy odpowiada w zupełności swemu zadaniu, czy nie — to jest inna sprawa; Krakowa odrazu nie zbudowano. W każdym razie urzędnicy pracują i maszyna państwowa nie stoi. Panowie z P. P. S. potrafią tylko krytykować i zarzucać, a sami nie robią; zdemoralizowanego woja robotnika namawiają tylko do strejków, czem rujnują Polskę, naród skazują na chłód (brak węgla) i głód (strejk rolne) i deprecjonują w ten sposób walutę polską. To się nazywa Polska Partja Socjalistyczna!

Nie mam nic przeciw istnieniu partji socjalistycznej w Polsce, gdyż sam jestem demokratą i widziałem socjalistów niemieckich, znam ich programy socjalistów angielskich i francuskich, ale też wiem o tem, iż oni nie stawiają swego państwa w trudnym położeniu i że są w pierwszym rzędzie Niemcami, Anglikami i Francuzami — t. j. synami ojczyzny, a później socjalistami.

Nie jest moja intencją w tym artykule wyjaśnianie genery socjalizmu lub jego krytyka, chcę tylko zwrócić uwagę na przewrotność P. P. S. i jej demagogję, nie nrywając sinitniejszych wyrazów.

Urzędników nazwali oni „obłudną burżuazją”... Panowie P. P. S. — my jesteśmy burżujami? Dziękujemy wam za oświecenie w tym względzie — bądźmy wiedzieć co o sobie sądzili a po gotówkę na chleb dla naszych głodnych dzieci przyjdźmy do was.

My głodująca inteligencja, bez butów, której wojna najbardziej dała się we znaki — my jesteśmy „burżuazją”?

Doprawdy pełnąć można ze śmiechu! To my, co dziś dopiero, po ostatniej uchwałie Sejmowej, mamy aż 1000—1500 do 2000 Mk. miesięcznie (zależnie od ilości dzieci) jesteśmy burżujami!

„Wieszcz” Wolski powinien napisać Chłasińskie!... Czy reporter „Robotnika” przypadkiem nie uciekił z Tworek? lub czy nie postradał pamięci?

Przypominę wam panowie P. P. S., iż fornale, którzy nie robią, oddawna 24 do 30 tys. mk. rocznie, zecer pobiera 700—850 Mk. tygodniowo, szewc do 900 Mk. tygodniowo, ślusarz do 800 Mk. tyg., a niektórzy z garbarzy od 1200 do 2000 kor. tygodniowo.

To oni są „uciśnionym proletariatem”? „Krew naszą leją katy”... (ale gdzie, kiedy i jacy?), a my głodomory, cośmy studiując głodowali n dziś pracując głodujemy dalej — jesteśmy burżujami?!

Mysmy kończyli akademje, uniwersytety, politechniki; mysmy tworzyli i tworzymy kulturę, posuwamy cywilizację o głodnych dziś żoładkach, a panowie z „Robotnika” nazywają nas burżujami i ciagle śpiewają starą piosenkę iż burżuazja—to leniuchy, a kto dziś jest tym leniuchem?...

Towarzysz pancerny, Daszyński, zajada obiadek w Polonji i zapija je burgundem, marząc o ludowładztwie, a zapomniat o tem, że chłop polski dlatego marki polskiej nie przyjmuje, iż za nią król nie ręczył, woli

koronę dziadowskiej Austrii...

Nie panowie P. P. S. w ten sposób sobie sympatji nie raskarbicie i zwolenników nie zjedniecie; narzekacie na brak inteligentów w Waszej organizacji, a po cóż Wam potrzeba „burżujów”, chyba po tożebę się jak bluszcz owijali wokół tronu... Ignasia...?!

Gardliwość i wiecowość potraficie, ale kategorjami myśleć, Ojczyznę budować — to niel. To w ten sposób krzewicie zgodę w kraju, propagując walkę klas? Nie tędy droga panowie!

Nic dziwnego — miłość Ojczyzny wyssać trzeba z piersi matczynej, a matką Waszą była — Róża Luxemburg, ojcem Marksa.

Odrodzenie.

Podwyżka.

Stał pod ścianą kamienicy i płakał. Po wyniszczonej twarzy spływały strugi łez, zafamane ręce świadczyły o głębokiej rozpacz. Pierwszy raz widziałem pana radcę ministerjalnego w takim stanie.

— Cóż to panu, spytałem, czy broń Boże nieszczęście w rodzinie?

— Gorzej...

— ?...

— Przyznano nam podwyżkę...

— I to pana tak gnębi.

— Tak, jęknął. Wszyscy „dobroczyńcy” podnieśli już ceny, licząc na nasze podwyżki tymczasem...

Do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy ani grosza z przyrzeczonych i zatwierdzonych dodatków. Przymieramy głodem i niewiadomo czy doczekamy poprawy.

— Może jednak panie radco, pan patrzy zbyt czarno?

— Ja już wcale nie patrzę. Wiem, że kiedyś coś może dostanę, ale tymczasem zanim słońce wzejdzie — rosa oczy wyje. To mnie tylko pociesza, że nie ja jeden jestem w tej sytuacji — wszyscy urzędnicy, nauczyciele, funkcjonariusze dzielą mój los. I myślę, dodał, że to chyba planowe opóźnianie, aby zgnębić do reszty biedną inteligencję.

Emser.

Kto przygotowuje odpowiedź?

Już kilka dni temu gdy ministerjum spraw zagranicznych podało do wiadomości, że przygotowaniem odpowiedzi na notę bolszewicką zajmuje się w M. S. Z. osobna komisja pod przewodnictwem p. Patka, mówiono, w skład jej wchodzą pp. Gutowski i Wasilewski. Pogłoskom tym nie dawaliśmy wiary. Tymczasem tak jest istotnie. Właśnie ci dwaj panowie są tą komisją. P. Leon Wasilewski, ceniony zresztą pisarz polityczny, okazał jednak swe zdolności polityczne i dyplomatyczne, gdy jako minister spraw zagranicznych w gabinecie p. Moraczewskiego wprowadził do Warszawy bar. Kesslera i związał Polskę dyplomatycznie wyłącznie z Niemcami.

P. Gutowski, który na żadnym polu się nie odznaczył, zajmował przed wojną mierne stanowisko w dyplomacji rosyjskiej, w czasie wojny zaś zdobył pewien rozgłos swym zacięciem germanohłstwem, uważany było dotychczas za nie- możliwego i trzymany w cieniu. Bałamutne poglądy tych dwu polityków na naszą sprawę wschodnią nie odpowiadają wcale poglądom większości ciała poselskiego i społeczeństwa. Tworzenie takich komisji wygląda na nie- stosowne żarty w poważnej sprawie i chwili.

Rada miejska skapitulowała przed żydami.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej uszedł charakterystyczny incydent, który oświetla jaskrawo krzykliwość metod postępowania żydów i bierną ustępliwość słowiańską, która zawsze wobec zaciętrzewienia i hałaśliwości semickiej „dla świętego spokoju“ ustępuje.

Toczyła się dyskusja nad wnioskami prezydium, aby zatwierdzono bez rozpraw budżet na r. 1919—20 w kwotach ustalonych przez komisję skarbową, ograniczając obrady jedynie nad pozycjami spornymi, oraz aby w związku z tem wyznaczyć w pierwszych dniach marca dwa specjalne posiedzenia dla omówienia niektórych działów gospodarki miejskiej.

Przy głosowaniu oba wnioski 22 głosami przeciw 16 przyjęto.

Wówczas na ławach żydowskich powstał gwałt. Uznali oni, że takie postawienie sprawy dąży do ukrycia „krzywdzonych żydów“ pozycji w budżecie (oni wszak zawsze są nacją pokrzywdzoną i uciskaną...) i z hałasem, ostentacyjnie opuścili salę obrad.

I Rada miejska przestraszyła się objawów gniewu ludu wybranego, a po zarządzanej przerwie przewodniczący wyniósł i odczytał rezolucję większości, iż Magistrat pragnąc uniknąć nawet cienia podejrzenia obawy przed krytyką prosi o reasumpcję postanowień w przedmiocie uproszczenia obrad nad budżetem, wobec czego na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej zgłoszony będzie wniosek w sprawie rewizji dzisiejszych postanowień Rady oraz przystąpienia w związku z tem do obrad nad budżetem podług poszczególnych działów, tytułów pozycji.

Z powodu braku quorum o 9 ej posiedzenie zamknięto.

Jak socjaliści oglądają Warszawę.

Strajk piekarzy trwa. — Boshonok 2-funtowy kosztuje już 25 mk.

To, co się rozrywa obecnie w Warszawie, opowiadać może tylko pewnym obrazem republiki sowieckiej. Niczem nieusadniona znowa kilkuset piekarzy, z których więcej, niż połowa, ulega tylko terrorowi, oglądają milion mieszkańców. Cena 2-funtowa chleca doszła wczoraj do 25 marek i wyżej i to w dodatku można go było dostać tylko przy wyjątkowych staraniach. Niedostatek i drożyzna wszystkich innych artykułów spożywczych pozbawiła zgłodniałą ludność ostatniego, dostępnego dlań kęsa jakim był chleb kontyngensowy.

To już nie jest walka ekonomiczna. To zbrodnia zмова garstki zaprzańców przeciwko najżywniejszym potrzebom ogółu ludności; dotyka ona nie warstwy burżuazyjne, lecz — jedynie tylko warstwę robotniczą.

Strajk obecny prowadzi Związek Zawodowy Piekarzy, ulegający komendzie P. P. S.

Planowy najazd żydów na Poznańskie.

Żydowska Rada Narodowa w Poznaniu odbyła naradę z delegatem warszawskiego Związku centralnego rzemieślników żydowskich. Delegat przedstawił tej Radzie narodowej sprawozdanie „ze stanu ekonomicznego i politycznego rzemieślników żydowskich w Polsce“. Rada narodowa zaś stwierdziła, że w Poznańskim jest ich bardzo mało, a w niektórych rzemieślniczych niema żydów wcale. Z tego powodu postanowiono popierać tych, którzy zechcą osiedlić się w Poznaniu, czy Poznańskiem. Będą oni otrzymywali przez kilka tygodni wsparcia do czasu urzędzenia się i otwarcia warsztatu, dalej otrzymywać będą narzędzia rzemieślnicze oraz pomoc w celu uzyskania świadectw rządowych i t. d. Szczególną opieką otacza terminatorów żydowskich, specjalnie wysyłanych

Z SEJMU.

WARSZAWA 18.2 (PAT) Przczytana interpelacja p. Putka w sprawie nadwyżki pocztowych. Nadto znajduje się interpelacja p. Reji w sprawie gwałtów dokonywanych przez Czechów.

Na porządku dziennym jako pkt pierwszy, omawiano wniosek klubów robotniczych w sprawie przeprowadzenia powszechnego, przymusowego wykupu przez rząd produktów rolnych.

Imieniem mniejszości komisji wystąpił p. Wasilewski, który postawił wniosek na przejście do porządku dziennego nad propozycją klubów robotniczych.

Wywody p. Wasilewskiego popierał w dłuższym przemówieniu p. Witos p. Staniszkis zajmuje odmienne stanowisko niż poseł Witos i na sekwester godzi się, o ile on jednak dotyka takich rolników, którzy mają więcej nad potrzebę.

Po odesłaniu paru wniosków w różnych sprawach do poszczególnych komisji Sejm przystąpił do rozprawy nad nagłymi wnioskami w sprawie Cieszyńskiej.

Wnioski uzasadniał p. Buzek i p. Daszyński.

Wniosek PSL brzmi:

stąd do Poznańskiego. Bank żydowski w Poznaniu otworzy żydowskiej kasie rzemieślniczej w Warszawie kredyt, na razie 100 000 mk.

Przestępcy wojenni w Polsce.

„Berliner Tageblatt“ podaje listę Niemców, których wydania domaga się Polska:

Auerbach, Alfred Baade, Artur Baumann, Berndes, von Baseler, Blankenburg, von Bredow, Brockhagen, Buching, Diekhut, Harrach, Dieringshoffen, Eenhausen, Etzdorf - Rumel, Hugo Fankenhahn, Glasenapp, Grunlich, Helfritz, Herzberg, Hoffmann, Adam Hubert, Issaks Kern, Kien, von Kirchbach, Kracht, Kochland, von Kries, Linsingen, Mamlak, Gustaw Mitzelsdorf, von Morgan, Müller, Müll, Nalte, Nelte, Nolte, Ohnesorg, Olbrich, Petersen, Preusker, Quapp, Reinchenbach, Rübensam, Sahm, Schmidt, Schoder, Jerzy Schönbach, von Schultz, Seringen, von Seydlitz, Sommer, hr. Walderseen, Wolff.

Najgorszego łajdaka i wroga polskości p. Georga Cleinowa w tym spisie pominięto. A to co on wyprawiał w Łodzi z prasą i Komitetem Obywatelskim nie powinno by zostać bez kary.

Przestępcy.

(f. ch.) Żyjemy w czasach sztucznych zbrodni. Czyny powszechnie uważane są za obojętne, stają się z dnia na dzień przestępstwami, które prawo karze. Od roku przeszło, kto się pokaże na ulicach Warszawy po północy, wędruje do aresztu i płaci sporą grzywnę. Niedawno jeszcze posiadanie złotego ludora lub srebrnego rubla należało do przestępstw. Dzisiaj kara czeka tego kto uplecze ciastka lub kto się napije mleka o niwłaściwej porze.

„Monitor“ ogłasza długie listy zbrodniarzy skazanych na dotkliwą grzywnę za takie występki, jak sprzedaż ryb, sprzedaż drzewa, wyrób ciastek, jak znalezienie się na ulicy po dwunastej godzinie...

Gdyby nasza policja ścigała z równym zapamiętaniem prawdziwych szkodników, a więc przede wszystkim opryszków i włamywaczy, panowałyby u nas idealne warunki bezpieczeństwa.

Co prawda walka ze zbrodniarzami dawnego autoramentu znacznie trudniejsza, bo to fachowcy, a przestępcy, mianowani obecnie przez nasze władze, to dyletanci łatwo ich przyłapać...

A jednak ten system bicia winowajców po kieszeni, za przewinienia do których trzeba łupy, aby ich się dopatrzeć, m. dobre strony. Skarb nasz ciężko walczy z niedoborem. Podatki wpływają opornie. Gdyby tak zakazał jeszcze ludziom chodzenia na nogach, pod karą grzywny, może byśmy wreszcie wybiłeli z trudności finansowych?

1) Sejm wzywa rząd, aby zwrócił uwagę rządowi francuskiemu na głębokie zaniepokojenie społeczeństwa polskiego wywołane polityką komisji aliantów i na możliwość ostrego zatargu między przewodniczącym komisji a społeczeństwem polskim w razie gdyby uzasadnione skargi ludności polskiej nie zostały uwzględnione.

2) Sejm przesyła ludności polskiej walczącej o niepradawnione prawa przynależenia do państwa polskiego wyrazy czci i holdu.

Wniosek p. Daszyńskiego i tow. brzmiał podobnie szereg mówców przemawiał za nagłością wniosku.

Zabrał głos Minister spraw zagranicznych Pałak i wypowiedział się również za nagłością wniosków. Marszałek podaje oba wnioski pod głosowanie. Sejm przyjmując jednogłośnie ich nagłość, poczem odesłała do komisji zagranicznej.

Następne posiedzenie jutro o godz. 5.15 po południu.

U szeta angielskiej misji policyjnej.

W Warszawie bawi od dłuższego czasu angielska misja policyjna, złożona z generała Macready, jego zastępcy i trzech inspektorów. Zostali oni zaproszeni przez rząd polski do współdziałania przy reorganizacji policji tutejszej. Omgdaj gen. Macready zaprosił przedstawicieli prasy warszawskiej w celu zaznajomienia jej z wynikami dotychczasowej pracy misji.

Misja zajęła się zbadaniem obecnego stanu bezpieczeństwa publicznego w Warszawie i wyniki tych badań przedstawiła w obszernym memoriale.

Między innymi gen. Macready zaznacza, że policjant musi być przede wszystkim dobrym obywatelem, do którego całe społeczeństwo musi mieć jaknajwiększe zaufanie. Powinien on być przyjacielem i obrońcą wszystkich mieszkańców, nie czyniąc żadnej między nimi różnicy.

Jeżeli policja ma stać na wysokości zadania, to przede wszystkim płaca policjantów powinna się równać płacy, jaką utrzymują ludzie pracujący w innych zawodach.

Policjant powinien mieć zapewniony urlop płatny, emeryturę, możność awansowania i t. p. Żaden z tych warunków w polskiej policji nie istnieje.

Angielska misja policyjna dokłada wszelkich starań, aby umożliwić Polsce stworzenia w czasie jaknajkrótszym policji dobrej, prawdziwie obywatelskiej, szanowanej przez ogół mieszkańców. Praca, pomimo olbrzymich trudności, postępuje szybko.

Żywcom zakopani.

W „Dzienniku Wileńskim“ p. J. podaje streszczenia dalszego ciągu wyników śledstwa w sprawie okrucieństw, popełnianych przez bolszewików w Mińsku i okolicy.

Między innymi w jednym z dotów np. w Ślepiance pp. Wańkowiczów, tuż pod miastem, znaleziono 26 trupów mężczyzn i kobiet powieszonych razem z rękami i nogami, skrępowane mocno drutem. Cały ten rząd nieszczęśliwych ludzi złoczyńcy stacili razem w jamę i zakopali w grobia wspólnym.

Jak stwierdziła sekcja lekarska, 19 osób było zastrzelonych. Pozostałe siedm zakopano żywcem. Dwie z tych ofiar miały poza tem pogruchotane ręce, jedna wydlubane gałki oczu jedna wreszcie obcięte konchy uszne i wargi.

Rzeczka jest niewątpliwą że związanych w jeden łańcuch erutem, razem stracono w orchań męczeńską, zabitych i żywych, poczem zasypiano wszystkich grubą warstwą ziemi i kamieniami.

Dnia 17 lutego r. b. o godz. 1 po południu w 21 roku życia po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz ukochany syn i brat

Stanisław Mike

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w piątek o godz. 3 p poł. ze Szpitala Czerwonego Krzyża na Stary Cmentarz Katolicki o czym zawiadamiają krewnych znajomych i koleżów

591-1

Rodzice, bracia, siostra, i narzeczona.

KRONIKA.

— Na Zjazd Sejmików.

Na zapowiedziany w dniu 2 i 3 marca rb. w Warszawie Zjazd przedstawicieli Sejmików delegowani zostali pp. Mieczysław Horodyski i Ignacy Klimczak z ramienia Wydziału powiatowego.

— Pożyczka skarbową.

a) Ministerium spraw wewnętrznych zatwierdziło uchwałę Sejmiku powiatu łódzkiego w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki ze Skarbu państwa na kontynuowanie budowy nowych dróg bitych: 1) Zgierz—Piątek 2) Łódź—Wisłok—Wola Rakowa 3) Łódź—Rogów 4) oraz rozpoczęcia innych dróg. Wysokość tej pożyczki ustalono na dwa miliony Marek.

— Polski Dom Handlowy.

W niedzielę dn. 8 b. m. wobec licznie zgromadzonych przedstawicieli prasy i kupiectwa naszego odbyło się poświęcenie i otwarcie magazynu Polskiego Domu Handlowego Maciejowski i Artzt w Warszawie, przeniesionego do nowego i znacznie powiększonego lokalu przy ul. Marszałkowskiej 127 w Warszawie.

Poświęcenie dokonał kanclerz Kurji Metropolitarnej ks. prałat Aleksander Fajęcki.

— Z przedsiębiorstw miejskich.

c) Cegielnia miejska wypaliła w roku ubiegłym okrągły milion cegły.

Na rok bieżący jest przewidziane wypalenie do sześciu milionów cegły o ile nie będą na przeszkodzie trudności w zdobywaniu węgla.

— Czynsz dzierżawy.

a) Wydział powiatowy Sejmiku łódzkiego ustalił zasadę, że sołysi, korzystający z ziemi gromadzkiej winni wpłacać za nią do kasy gminnej czynsz dzierżawy.

Wysokość czynszu ustala Rada gminna.

— Bank komunalny.

a) Wydział powiatowy zaprojektował wprowadzić do statutu Banku Komunalnego zmiany wysokości kapitału zakładowego z 5 na 25 milionów marek; p zyczem kapitał zakładowy składać się ma z 25,000 akcji imiennych, po 1,000 mk. każda.

Do statutu winien być włączony artykuł o Izbie Rozrachunkowej.

— Betonownia.

c) W niedługim czasie uruchomiona zostanie betonownia miejska przy ul. Przędz nr. 26, dla której magistrat sprowadził już nową maszynę do tłuczenia szambu. Maszyna ta przystosowana będzie do napędu elektrycznego.

Narazie przewidywany jest wyrób płyt dla chodników, których naprawa i odnowienie w roku bież. ma być prowadzona w energicznym tempie.

— Omyłka w druku.

Wydział prasowy przy Starostwie na m. Łódź komunikuje nam, że w rozporządzeniu Komendanta policji z dn. 14 bm. o całkowitem zamykaniu sklepów w niedziele i święta wkra- dła się omyłka, zamiast w kawiarniach, powinno być w kwaciarniach.

— Potajemna garbarnia.

a) Policja wykryła potajemną garbarnię przy ul. Pięrzowej nr. 8, należąca do W. Kaliskiego. Przyrzędy wraz z zapasem skór przesłano do spółki Akc. skupu i sortowały skór, surowców i garbników przy ul. Piotrkowskiej. Kaliskiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— O obrazę Urzędnika państwowego.

a) Sąd okręgowy w Łodzi rozważał sprawę 18-letniej Szajndl Kupermanówny mieszkanki Zgierza, oskarżonej o to, iż w d. 15 mia r. z., zgłosiwszy się do mieszkania sędziego śledczego, Józefa Betteia, w sprawie zaarrestowanego dnia poprzedniego przez tegoż sędziego jej brata rodzzonego, odezwała się, dam panu 500 Marek.

Na sądzie Kupermanówna oświadczyła, iż była źle zrozumianą przez sędziego i nie miała zamiaru obrazić go.

Sąd, nie uwzględniając tłumaczenia podsądnej, przy zastosowaniu okoliczności łagodzących z powodu jej wieku i ze względu na dotychczasową niekarałość, skazał Kupermanównę na 4 miesiące więzienia, zawiązując wykonanie wyroku na lat trzy i na zapłacenie kosztów sądowych.

— Cukier z solą.

a) Policja aresztowała Józefa Taubego, który proponował sprzedaż cukru z solą w sklepie Heleny Góra, przy ul. Zielonej 15.

— Mąka z piaskiem.

a) Policja aresztowała Wojciecha Mikołajczyka, który sprzedał J. Ryterskiemu, zamieszkałemu przy ul. Cegielnianej 22 - mąkę żytnią mieszaną z piaskiem, w ilości 130 funtów.

— Samobójstwo sierżanta.

a) Wczoraj w lokalu przy ul. Nilsza 47, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru sierżant 1-go pułku baonu Etapowego w Kielnach, Stanisław Mikke. Przyczyna samobójstwa ciewyjaśniona.

— Morderstwo skrytobójcze.

a) We wsi Łomniki, gminy Brużycy, pow. łódzkiego, zabity został kolonista, 60 letni Wilhelm Gas. Nieznany skrytobójca zaczął się o-negojać o godz. 9^{1/2}, wieczorem pod oknem śpi- żarni, w chwili, kiedy Gas był zajęty i sirzeł z sztucera prz. z okno. Kula trafiła w głowę, kładąc Gasa trupem na miejscu. Sprawca zabójstwa zniknął w ciemności, pozostawiając śla- dy bosych nóg.

Na miejsce zbrodni ndali się wywiadowcz komendy policji na powiat łódzki. Zrobiono

odcisk gipsowy bosc nóg. Wczoraj dokona sekcji zwłok lekarz powiatowy, w obecność sędziego śledczego.

Podrzuwają, że zabójstwo dokonano z pobudek zemsty osobistej.

Sprawy robotnicze.

— Apropowiacja robotników.

c) Wydział budowlany magistratu wzię na siebie obowiązki apropowiacji robotników, zajętych przy robotach miejskich.

Przy zbiegu ulic Południowej i Tarsowej otwarta zostanie składnica magistratu, z której dla robotników miejskich wydawane będą produkty niekonsumersowe, nabywane hurtownie po możliwie najniższych cenach.

— Z komisji pomocy dla bezrobotnych

Na delegata Sejmiku, do powiatowej Komisji pomocy dla bezrobotnych, wybrano jako kandydata p. Kazimierza Wojciechowskiego ze Zgierza, ławnika magistratu.

Teatr i sztuka

— Teatr „Mały” w Łodzi.

Na trzy gościnnie występy zjeżdża do gmachu dawnego teatru polskiego (Cegielniana 68) Teatr Mały z Warszawy pod dyrekcją d-ra Arnolda Szyfman. Wystawioną będzie komedia Franciszka Molra „Oficer gwardii”. Główne role odtwarzają: Jerzy Leszczyński, Mary Mrozińska i Stanisław Stanisławski. Komedia ta nie zna suflera.

Przedstawienia odbędą się 24, 25, oraz 26 lutego o godz. 7 i pół wiecz. Bilet w cukierni W-go Gostomskiego.

Komunalia.

— Chrześcijański Związek Zawodowy.

Woźniców i Stangretów zwołuje ogólne zebranie na dnia 22 lutego o godz. 3 pp. w Sali Domu Ludowego.

Wejście za okazaniem członkowskiej książeczki.

Zarząd.

511-1

RUCH POCIAGÓW.

a) Poczynając od dnia 18 b. m. kursować będą pociągi nr. 23 123 Warszawa—Ząbkowice—Sosnowiec. Wyjście z Warszawy o godz. 12 m. 40 w poł. i odejście o godz. 4 m. 22. Przybycie do Sosnowca o g. 11 m. 20 w nocy.

Pociąg ten w Koluszkach ma połączenie z pociągiem nr. 330, odchodzącym z Łodzi Fabrycznej o g. 12 m. 10 i z pociągiem nr. 332, odchodzącym z Łodzi Kaliskiej o g. 3-ej po poł.

Pociąg nr. 24 124 Sosnowiec—Ząbkowice—Warszawa. Wyjście z Sosnowca o g. 12-ej m. 30 w poł., przybycie do Koluszek o g. 7 m. 24 wiecz. odejście z Koluszek o g. 7 m. 36. wiecz. Przybywa do Warszawy o g. 10 m. 45 w nocy. Pociąg ten ma połączenie w Koluszkach z pociągiem nr. 334, odchodzącym z Łodzi Fabrycznej o g. 6 m. 28 wiecz.



Pierwszy obraz wytwórni „Viktorja-Film, Modjeski”

BARJERA ŚMIERCI

Wielki dramat w 6 częściach i prologiem Rafaela Sabatini Inscenizacja Piotra Pesci. W wykonaniu pierwszych włoskich artystów.

PRZEPYCH W WYSTAWIE! NIEBYWAŁA TECHNIKA KINEMATOGRAFICZNA
OSOBY.

1. Kapitan Veroti Gaynor — jako skazaniec i ocalony,
2. Panujący tyran Leopold IV,
3. Wgnana Królowa Regentka Blanka,
4. Hrabia Orlini,
5. Baron Grinana,
6. Komtessa Damaris.

Początek przedstawień o godz. 4 i pół po południu, ostatniego o godz. 3 m, 15 wiecz.

Cegielniana 63 *Teatr Polski* Cegielniana 63

Teatr Mały z WARSZAWY

(dyrekcja dr- ARNOLD SZYFMAN).

3 występy: wtorek 24-go, środa 25-go, czwartek 26 lutego r. b. o godz. 7 m. 30 wieczorem.

OFICER GWARDJI

komedja w 3-ch aktach Franciszka Molnara.

OSOBY:

Aktor — Jerzy Leszczyński
 Aktorka jego żona — Mary Mrozińska
 Krytyk — Stanisław Stanisławski
 Mama — Stefania Górka
 Wierzyciel — Władysław Neubelt
 Rokojowa — Gustawa Danilowicz,

Rekwizyty i dekoracje Teatru Małego. Reżyser Jerzy Leszczyński.

Bilety nabywać można w cukierni W-go Gostomskiego (Piotrkowska róg Moniuszki) od godz. 11—2 od 5—8.

Ważno DLA Kupców!

Spółek rolniczych
i kooperatyw!

Najtańsze źródło

Białe towary
Zagr. i Widz. manuf.

Madapolamy

Surówka

Barohany

Fiancia

Purpur

Pfócienska i

Gajgi różne oraz,

Korty, Bostony

(gran. i czarny)

Szewloty, tow. na

plaszczce, Welna na

bluzki i suknie.

Chustki, wszystko sprze-

daje, taniej bo w mie-

szkanlu prywatnem

SKŁAD RESZTEK

DZIELNA 24,

pop. of. lp. 584-1

Nadeszły: Elamin, Bafisy, Krefony i inne modne towary.

ceny fabryczne i szafel

Kupię

Kolekcję marek pocztowych.

Lask. oferty pod „K. M. P.”
składać w Adm. nin. pisma.

Zagubione dokumenty.

Skradziono paszport niemiecki
wydany w Łodzi na imię An-

toniego Michalskiego 1564-2

Zykowska Rozalja zagubiła pa-
szport niemiecki wydany w

Łodzi. 1668-2

Rejthart Borys zagubił paszport
niemiecki wydany w Łodzi

1567-2

Mejntz Gustaw zagubił paszport
niemiecki wydany w Łodzi

1565-2

WYDZIAŁ OPAŁOWY Resursy Rzemieślniczej

niniejszym podaje do wiadomości właścicieli zakładów rzemieślniczych i drobnych przemysłowych, którzy zarejestrowali się w swoim czasie na otrzymanie opatu, że kwity do składu na węgiel wydawane będą w porządku następującym:

w środę dnia 18.2 Nr. do 300
w czwartek „ 19.2 „ „ 3100
w piątek „ 20.2 „ „ 3171.

Od soboty do dnia 21 lutego r. b. rozpoczyna się wydawnictwo drugiej rąki węgla w porządku następującym:

w sobotę dnia 21.2 od Nr. 1 do 100
w poniedziałek „ 23.2 „ „ 101 „ 200
we wtorek „ 24.2 „ „ 201 „ 350
w środę „ 25.2 „ „ 351 „ 500

Rozdawnictwo węgla podług dalszych numerów rejestracyjnych będzie ogłoszone w miarę otrzymania dalszych transportów węgla.
Biuro czynne wieczorem od godz. 6 do 9-ej.

Dyrekcja Robót Publicznych Województwa Łódzkiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 17., przyjmie **technika lub, młodszego inżyniera**, który będzie miał za zadanie przeprowadzać zupełnie samodzielnie pomiary wodne i kontrolę już wykonanych pomiarów i robót wodnych, w szczególności robót ubezpieczających, regulacyjnych i melioracyjnych na prowincji.

Klasyfikacyjnym warunkiem jest zupełna biegłość w wymienionych robotach, udowodniona świadectwami studjów i praktyki, bezwzględna sumienność i dobre zdrowie.

Wynagrodzenie odpowiadać będzie poborom urzędników państwowych kategorii VIII -ej.

Z kandydatem, uznanym za siłę odpowiednią, będzie zawartą po dwóch tygodniach próbnych osobna umowa.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dwutygodniowego wypowiedzenia każdej chwili bez podawania powodu i odszkodowania.

Z ogłoszenia tylko pisemne z wyczeniem dokumentów i ich krótkiej treści, na razie bez żadnych załączników do dnia 10 marca 1920,

482-2

Do sprzedania:

1 Praca do kopjowania listów, 1 Patefon z płytami i membraną 1 Membrana gramofonowa z płytami 2 kotłery jedwabiem Kryte (nowe).
ul. Cegielniana 62 — 7-9 wiecz. Nadzorca domu wskate.

Sprzedam

Dużą dobrze prosperującą RESTAURACJĘ

w Łodzi w centrum miasta
Powatni rezydentanci raczą nadsyłać swe oferty
HOTEL SAVOY Pokój Nr. 628.

Polski Związek Zawodowy Kucharzy i Kucharek w Łodzi.

Zebrań organizacyjnych powyższego związku odbędzie się w niedzielę, dnia 22 lutego b. r. o godz. 2 po poł. w lokalu Stow. „Komandytor“ przy ul. Św. Andrzeja № 34.

Wszyscy należący do tego zawodu zechcą brać udział w zebraniu.

513-1

Perskie Dywany

poszukuję, płacę wysokie ceny. Oferty Biuro „Promień“ Piotrkowska 81 pod „dywany“. 493-1

Pianino

kupię, dobrze zapłacę. Oferty, Biuro „Promień“ Piotrkowska 81 pod „pianino“ 494-1

Ogłoszenie.

Portfel skórzany znaleziony przez szeregowca IV Komisarjatu Pol. Państw. Zygmunta Pietrzaka z zawartością 122 koron gotówką i różnymi papierami, na imię Ab-rama Hauslera, jest do odebrania w Sekretarjacie Ekspozytury Urzędu Śledczego w Łodzi Kilińskiego Nr. 136. III piętro Nr. 60

518-3

Łódź, d. 16/II 1920 r.

Posiadam na składzie

motory elektryczne

na prąd stały i Zmienny od 1 do 60 H. P. jak również wszelkie artykuły techniczne.

Inż. St. Kurcowski Mokotowska NR 8 m. 16 Warszawa.

517-1

Biuro

Towarzystwa „Lokator“, przeniesiono zostało na ulicę Andrzeja 11.

KTO SPRZEDAJE

UŻYWANY ROWER

ewentualnie bez gum, zechce złożyć swój adres w adm. niniejsz. pisma sub. „Rower“ 438-2.

Szkola Kroju i Szycia

Dyplomowanej Uczennicy Pa-ryskiej Akademii Kraju

Apolonii Kopydłowskiej

Łódź Piotrkowska 154

Nauka kroju, szycia, pasowania i modelowania za opłatą od mk. 20 miesięcznie. Uczennice otrzymują świadectwa. Sprzedaż fa-sonów papierowych

Sprzedam 10

morgów ziemi w Sikawie przy przy pałacu p. Gajer, oraz okna inspektowe. Wiadomość ul. Zgierska Nr. 172 przy szpitalu.

K. Karwacki.

512-5

konia

Sprzedam

z uprzężą i rolwagą M. Gliński, Sienkiewicza 34

Gabinet Rentgenowski pod kie-ruktem —

D. N. Goldberga

Łódź, Pnsta 19

Przyjęcie: 10-12 i 5-7.

230-7.

Gruby papier

do pakowania w ilości kilku pudów można tanio nabyć razem lub częściowo. Wiadomość w administracji „Rozwoju“.

TOWARY

UBRANIA
BLUZKI
SUKNIE
PALTA
BIELIZNĘ
WSYPY
CAJGI

Portjery polecają

Ch Markowicz i S-ka

Piotrkowska №67, w podwórzu. 339-10

Dr. med.

Stefan Kleniewski

ordynuje w chorobach płuc, krtani, gardła, nosa i uszu od 1 do 3 i od 5 do 7.

ul. Hawrot 17 - róg Sienkiewicza. 413-

TANIO

Biały towar
Wsypy
Flanela
Paltowy towar
Boston granat.
Cajgi
Chustki

polecają

Ceny hurtowe.

Druker, Ch...

Piotrkowska 45 front, wejście przez sień ważne dla kooperatyw i spółek rolniczych. 504-10

Chłopcy

do roznoszenia gazet Z KAUCJĄ

mogą się zgłaszać do Administracji „Rozwoju“

ZA WIADOMIENIE,

KRAWIEC DAMSKI

z Warszawy otworzył magazyn i pracownię Okryć i Kostjumów

angie's ish

przyjmie obstarunki z własnych i powierzonych materiałów

Aleksander Schindler

Główna № 11, sklep. Firma egzystuje od 1898 roku. 13

Za zęby

stare płacę najwyższe ceny, również kupuję złote zęby.

Główna 5 m. 15.

front II p. 321-5

Najlepiej sprzedać można biuterię, stare złoto, srebro i zegarki u jubitera Eisenberga.

Główna 60

Płacę dobre ceny.

428-14

Nadeszły najlepsze
Baterje „Eule“
 suche i mokre elementy do dzwonków. Rozmaite zapalniczki oraz krzemienie poleca
Aner Piotrkowska Nr. 116.
 dla wojskowych i urzędników ceny niższe.

Taniej niż wszędzie.
Ważne dla Pań
 są do nabycia w resztkach:
 Biały towar, Madepolam, Sarówka, Płóciénka, Satyna, Batysty, Etamina, Maslin, Popelina, Kretony, Welar, Szewioty, Korty i Bostony, gatunkach,
NA DAMSKIE I MĘSKIE
 Ubiory, Kostjomy, Płaszcz, Suknie, Bluzki, Bielizna, Pościel, podszewkę i dziecinne ubiory.
M. Bryl Piotrkowska № 56
 w podwórzu Parter
 Nadeszły świeżo towary

Towarzystwo akcyjne „Bracia Baworowicz” w Miaszowie poszukuje odraz pomocnika buchaltera i maszynistkę możliwie ze znajomością niemieckiego. oferty z odpisanymi świadectw i podaniem żądanych warunków uprasza się składać pod powyższy adres, poczta Mszków ziem. Piotrkowska.

Kupujcie Zelowki
 „Erfag“ Zelowki
 Jeśli Twój bucik jest z dzurą, Niekaz zelowac go skórą. Najlepsza nani broń do walki To „Erfag“ no i „Spiralki“... Sklep Konitowy „Progres“ Łódź Piotrkowska 17 449-1


KUPUJĘ
 używane instrumenty muzyczne
Alfred LESSIG
 ul. Nawrot 22

Reparacje
 rżniętych i dętych instrumentów zostają fachowo wykonane
Alfreda Lessiga
 ul. Nawrot 22.

Drobne ogłoszenia:
Kupno i sprzedaż.
A.A.A.A.A. Najtańsze źródło. Taniej niż wszędzie; resztki i od sztuki na męskie ubrania fabryki Leonarda i innych. Szewioty, korty, welna na damskie kostjomy, spodniczki i bluzki, etamina, batysty. Białe towary, płóciénka, na wstępy, pościel, surówka, lastyng, czarny aksamit, cajtgi oraz inne. Kilińskiego 40 m. 10 2 p. front z prawa n w s c p 1537-15
A. Kuszerka Pipikowa Piotrkowska ka 152 m. 14, a dla pań przyjezdnych lokal. 1099-11
A. Meble różne wyprzedam taniej niż w Piotrkowskiej 225 m. 3 i piętro front -4
A. Kupię pianino, dobrze zapłać. Oferty: Biuro „Promień” Piotrkowska 81. 1515-5
A. Łóż ciężarowy do sprzedania. Juliusza 9 1476-1
A. Meble sprzedaje po cenach najniższych. Orła 23. Stolarska 227-2
A. Dom drewniany z placem sprzedam. Wiznera 26 wiadomość u stolarza 1425-1
A. Motor albo motocykl kupię. Oferty z ceną w Rozwoju pod „Motocykl” 1522-1
A. Kłopot do sprzedania Bałuty ul. Spacerna № 19 1530-5
A. Willard sprzedam Karolewska Szosa 86 w piwiarni 1521-1
A. Biurka, szafy, łózka, stoliki, kasa ogniowata sprzedaje. Kaczorowski Piotrkowska 35 w podwórzu. 1535-1
A. Dom z oficyną murowany 3 piętro wy do sprzedania przy ul. Wspólnej 5 Bałuty wiadomość u gospodarza vis a vis fabr. 1634-1
A. 14 morg ziem 2 mile od Łodzi bez zabudowań sprzedam wiadomość Rzgowska 63 Roman 1528-1
A. Sklep spożywczy sprzedam z powodu choroby Szosa Pabjanicka 6. 1544-1
A. Wóz jednokonnny prawie nowy i tanio do sprzedania. U gospodarza wieś Retkinia 29 1633-1
A.A. Meble różne z 4-ech pokojów wyprzedam taniej niż w sklepki, stoliki, etażerki Piotrkowska 261 m. 6 i piętro front 1553-4
A. Sklep spożywczy vis a vis kasa z powodu wyjazdu. Aleja 1 Maja 77. 1554-1
A. Sprzedam maszynę dla kamieniarza. Szynka Juliusza 28 mleczarnia 1520-3
A. Różne meble do sprzedania: szafy, łózka z materacami, tremo, otomana, kuchenne przyrządy i palno damskie. Piotrkowska 111 3 wejście parter w c s 1518-1

B. Willard z wszelkimi przyborami w dobrym stanie okazynie tanio do sprzedania. Wólczajska 43 Chrzanowicz. 1538-2
B. Sprzedaje domy większe i mniejsze Radwańska 57 m. 12 1572-1
B. Do sprzedania zaraz fortepian używany i 8 ławek szkolnych ze szkoły treblowskiej. Zakład blacharski Widzewska № 115 od 9 do 12 i od 3 do 5 1575-2
B. Kupię do maszyn Singer a stół gabinetowy lub zwyczajny Radwańska 49 m. 35 s p 1575-1
B. Maszynę do szycia damską sprzedam tanio Radwańska 49 m. 35 1576-2
B. Sprzedam nowe żelazne okna, 2 miechy, kowadło imadła (szrubstaki) tokarnię 2 1/2 metrową i ślusarskie narzędzia Piotrkowska 176 ślusarnia. s p n 1580-2
B. Domek murowany (willa) z ogrodem kupię w bliskości Łodzi Oferty ul. Sw. Anny 24 m. 30 od 10 r. do 2 w poł. Pośrednicy wykluczeni. 1555-1
B. Potrzebny nocny stróż Zgłacznać się wodna 10 właśc. domu od godz. 15-2 po poł. 1605-8
B. Przybyłała się sukca biała w czarna, żółte nożki, ogon i uszy obcięta. Odebrać można za zwrot kosztów Gubernatorska 5 A. Banasiewicz. 1603-1
B. Potrzebny zdolny ślusarz na motocykle Kilińskiego 86 Sierpiński c n w 1597-8
B. Przybyłała się sukca biała w brązowe łaty. Jest do odebrania za zwrot kosztów. Cepiakowa 66 m. 16 1598-1
B. Jedak do wina i Minska za bieram listy i załatwiam zlecenia. Miłsza 34 owocarnia s c p 1592-3
B. Petuszer-laborant potrzebny do fotografii A. Piotrowski w Łodzi Nowy Rynek 6 1601-6
B. Pokój umeblowany od zaraz do wynajęcia dla chrześcijanina Półdniowa 6 m. 6 1600-1
B. Potrzebny praktykant do stolarski Wodna 28 1608-3
B. Zakład fryzjerski do sprzedania z powodu zmiany interesu Benedykta 41 1606-5
B.A. Kupuję meble, pianina, dywany, garderoby, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe; placę najlepiej. Wólczajska 48 róg Benedykta m. 6 1591-15
B. Sprzedam orkiestron, szafę do garderoby, dwa łózka i stół Szara 15 przy Rzgowskiej 1613-3
B. Cegła używana tysiącami lub w całości, samowar, magiel, okucie od resorki do sprzedania Pryncypalna № 4 Chojny 1607-8

AAA Kupuję wszelkie futra oraz surowe placę najlepiej, przyjmuję reperacje Piotrkowska 24 Grosman. 1590-15
Różne.
M. Mac Bronisław zagubił paszport rosyjski wyd. w Belchatowie 1516-1
P. Potrzebny wykwalifikowany pomocnik Sekretarza gminy, pensja 600-900 mk. mies. Oferty z życiorysem składać pod adresem: Urząd gminy Bratrowicze poczta Głowno. 1589-2
P. Potrzebna sklepowa do pralni Kilińskiego 49 Matylda 1561-2
U. Ucznia przyjmie inteligentnego do zakładu fotograficznego. Piotrkowska 76, Tyraspolski. 1540-1
M. Masażysta w domach, prywatnie wykonywa masaż, gimnastykę i elektryzację skuteczne w reumatyzmie, usuwa odciski i wroszciska paznogie. Kilińskiego 147 Irkut Kozicki. 1542-3
S. Ślusarz wykwalifikowany potrzebny jest do warsztatu mechanicznego, Piotrkowska 89 oraz chłopiec do praktyki. 1534-1
A.A.A.A. Ważne dla ciężko pracujących lub Moony tani szeroki ładny cajtgi czerwonawy, absolutnie nie do zdarcia, jak również płótno granatowe na bluzy i spodnie tanio do nabycia Kilińskiego 40 m. 10 2 p. front z prawa. n w s c p 1418-6
P. Potrzebny pożyczki na pierwszy № hipoteki 30 000 mk. Władysław ul. Rzgowska 65 u właściciela. 1615-5
C. Człowiek samotny bez rodziny i wieki umiejący jeździć koniami i znający roboty rolne potrzebny zaraz. Brzezińska 104 u gospodarza. 1620-3
P. Pragnę przystąpić do akcji z kapitałem do 50 000 Rb., przeznaczone do tkalni. Mogę spełnić funkcje fachowca majstra. Oferty w Rozwoju pod „50 000” 1521-1
M. Włada inteligentna panienska, posiadająca 3-kl. wykształcenie poszukuje jakiegokolwiek posady, Łaskawe oferty do Rozwoju sub. „Posada”. 1624-4
I. Inteligentna polka, posiadająca 3 kl. wykształcenie, może dać pomoc w nauce dzieciom, szkół średnich. Oferty do Rozwoju sub. „7. ch”. 1625-4
M. Kinematograf pokojowy z obrazami na karbid sprzedam tanio Fijałkowska 17. w podwórzu. 1618-2
D. Dwie wanny cynkowe szyld i ławeczki dziecinne do sprzedania u gospodarza Rozwadowska 16. 1618-3
S. Sprzedam dom dwa piętrowy za raz Rzgowska № 65 wiadomość na miejscu. 1617-3

M. Marynarkowe ubranie kupię w dobrym stanie, wzrost średni. Oferty Rozwój dla „K. G.”. 1622-3
P. Pokój do wynajęcia skromnie umeblowany lub bez mebli z oddzielnym wejściem. Ul. Ludwika 20 u gospodarza 1627-2

PRZEDSTAWIENIE dla dzieci i młodzieży.
 Początek: o g. 1.30 p. p. Ceny miejsc od Mk. 1.90.
Z. Zagnaj pies szpic biały odproż wadzić za wynagrodzeniem Piotrkowska 108 Stańczyk. Nieprawy właściciel będzie sądowo ścigany. 1526-1
O. Owczarek Jan zagubił paszport niem. wyd. w Galkowie 1517-1
P. Potrzebna pracznka ul. Radwańska № 19. 1525-1
W. Wagner Rajnold zagubił paszport rosyjski wydany Łodzi 1520-1
P. Potrzebny stróż Piotrkowska 133. a rymarza. 1582-2
P. Poszukuje sklepu kolonialnego lub też lokalu Oferty, K B ” 1591-2
U. Uczeń szkoły Realnej poszukuje lekcji wiadomości Benedykta № 1. w mleczarni. 1593-2
P. Potrzebna bardzo zdolna modystka do pierwszorzędnego magazynu. Zgłaszać się w chwilach południowych Piotrkowska 292 m. 2. 1570-13
S. Stróż albo stróżka potrzebni Długa 105. 1571-2
S. Sklep i pokój z kuchnią zarządzić do wynajęcia. Wiadomość u stróża przy ulicy Sosnowej № 14 lub też u właściciela do domu zamieszkałego przy ulicy Aleksandrowskiej № 22. 1933-1
P. Potrzebni chłopcy do praktyki do ślusarni Nawrot 8. 1585-1
Ważno Kto pragnie odkupić pokój, mieszkanie, sklep, prosimy zgłaszać się Sienkiewicza 67 Biuro „Ogaitwo”, Adresy przyjmują się bezpłatnie. 1553-1
P. Podogoskie Towarzystwo Pożyteczkowskie Oszczęd. Zgierska 64, przyjmuje wkłady na oszczędność, wydaje pożyczki markowe. 1523 cz. n.-73
Zagubiona dokumenty.
M. Poszak Aleksandra zagubiła paszport rosyjski legitymacje chlebowa i kartki 118 okresu węglową karte naftową i nadkartę Przedziałniana 118 1

W. Wagner Rajnold zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi 1611-8
R. Rzeze Robert zagubił paszport rosyjski wyd. w Łodzi. 1611-8
F. Fbert Franciszek zagubił legitymacje chlebowa na 6 osób. 1612-1
F. Franciszek Adamczyk zagubił paszport wydany z gminy Wodzierady. 1615-3
P. Pstrokoński Władysław zagubił zaświadczenie na kartę węglową, wydane z XI rewiru Rozdz. chleba i mąki 1616-1
M. Mendel zagubił kartę węglową Zgierska 16 1625-1
F. Paul Franciszek zagubił austriacki paszport wyd. w Potoku-Złotym. 1599-5
S. Stanisław Przepiórkowski zagubił kartę węglową ul. Suwalska № 22. 1610-1
O. Orda Alina zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1609-5
L. Likiernik Leon zgubił legitymacje chlebowa na 7-em osob. 1614-1
S. Ślusarek Stanisław zagubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi. 1604-3
B. Birman Regina zagubiła paszport tymczasowy polski wydany w Łodzi. 1602-3
K. Kwieczniak Józef zagubił kartę węglową Anny 22. 1593-1
W. Wyrwas Władysława zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi 1593-3
S. Sawicka Władysława zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 1590-1
Z. Zagnaj paszport tymczasowy na imię Jana Jarosza wydany w ziemi Kieleckiej powiatu Stopnickiego. 1545-1
W. Wporawska Wiktorja zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 1538-1
M. Meler Michał zagubił paszport rosyjski wydany z gm. Kleszczew 1524-1
Z. Zigel Wanda zagubiła paszport rosyjski wydany w Łodzi 1535-1
K. Krawczyk Józef zagubił paszport rosyjski wyd. w Puczarzewie. 1520-1
P. Pietrzak Franciszek zagubił paszport niemiecki wydany w Łęczycy. 1585-2
W. Wyrwas Władysław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1590-2
Z. Zagnaj paszport na imię Krystyna Skaczkowa wydany w Łodzi. 1577-2
Z. Zagnaj pieczętokster proszę odzyskać prowadząc za nagrodą Kilińskiego 40 pralni Matylda 1560-2
K. Karpiska Antonina zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 1569-2